Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 9.09.2015 www.osw.waw.pl

Wyrok na Kohvera bez apelacji

Joanna Hyndle-Hussein

5 września minął rok od uprowadzenia przez rosyjską FSB z granicy estońsko-rosyjskiej Estona Kohvera, estońskiego oficera służby bezpieczeństwa KAPO. 19 sierpnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Pskowie skazał go za szpiegostwo, nielegalne przekroczenie granicy i posiadanie broni na 15 lat pozbawienia wolności w rosyjskiej kolonii karnej i grzywnę w wysokości 100 tys. rubli (1,3 tys. euro). 4 września 2015 roku minął termin apelacji od tego wyroku, Kohver się na nią nie zdecydował mimo nieprzyznawania się do winy. Wyrok stał się prawomocny.

Komentarz

- Kohver jest ofiarą akcji zaplanowanej przez moskiewski oddział FSB. Estończyk rozpracowywał siatki przemytnicze na granicy i miał z tego powodu kontakty z rosyjskimi służbami, był też znany FSB. Estońskie władze twierdzą, że ich oficer nie przekroczył granicy i został uprowadzony z terytorium Estonii pod groźbą użycia broni, co stanowi naruszenie prawa międzynarodowego. Rosja odpiera tę wersję i odrzuca międzynarodową krytykę wyroku skazującego Kohvera (protestowali m.in. szefowa unijnej dyplomacji Federica Mogherini i sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg), twierdząc, że to upolitycznianie sprawy kryminalnej. Wyrok w sprawie Kohvera sąd w Pskowie ogłosił dzień przed estońskim świętem niepodległości. Podobnie symbolicznie wybrana została data akcji uprowadzenia Kohvera do Moskwy – dzień przed przyjazdem Baracka Obamy do Estonii. Wizyta prezydenta USA miała wzmocnić poczucie sojuszniczego wsparcia USA i NATO dla państw bałtyckich w obliczu agresji Rosji wobec Ukrainy.
- Decyzja Kohvera o nieapelowaniu pokazuje bezradność estońskiej i zachodniej dyplomacji w sprawie porwanego oficera. Z działaniami dyplomacji estońskiej w sprawie Kohvera kontrastuje akcja uwolnienia w roku 2011 grupy 7 estońskich kolarzy porwanych z granicy syryjsko-libańskiej. Wówczas Estonia podjęła skuteczne działania dyplomatyczne. Obecnie Tallinn koncentrował się przede wszystkim na nagłośnieniu sprawy porwania w świecie.
- Uwolnienie Kohvera zależy od Moskwy, która ewentualnie wskaże rozwiązanie w tej sprawie, np. zaproponuje wymianę na kogoś przebywającego w jednym z europejskich więzień. Obecnie sprawa Kohvera nadal służy Rosji do prowokowania zarówno władz Estonii, jak i jej zachodnich sojuszników oraz podtrzymywania ich przeświadczenia o tym, że polityka rosyjska jest nieprzewidywalna, a państwa sprzeciwiające się Moskwie, takie

jak Estonia, mimo silnych zachodnich sojuszników będą stale zagrożone prowokacjami ze strony Rosji.

- Efektywnym działaniem podjętym przez władze Estonii w wyniku sprawy Kohvera było uporządkowanie pasa granicznego z Rosją i opracowanie planu rekonstrukcji granicy wschodniej. Zgodnie z nim Estonia zbuduje 2,5-metrowe ogrodzenie na odcinku ok. 100 km na granicy z Rosją – z pominięciem terenów bagiennych oraz jeziora Pejpus i rzeki Narwy, gdzie ustawione będą słupy graniczne lub boje z oznaczeniem granicy. Działanie to ma też wymiar polityczny – Estonia jednostronnie wprowadza zmiany na granicy, gdyż nie widzi w najbliższym czasie szansy na poprawę stosunków z Rosją.